

Miły

Panie

Andrzeju!

Sanok 21.XI.1968 r.

Poruszona załączoną kopertą do odwrotnego wysłania, pobiegłam chyżo do Muzeum I oto wysyłam podbita delegację. Chyba w dobrym miejscu zostało wpisane to co trzeba.

Rozmawiałam wczoraj telefonicznie z mężem i wiem już o tym „targu” o plakat. Musieliście mieć fajną zabawę.

Dziękuję za pozdrowienia. Załączam od nas dla Pana Żony i Pana wiele serdeczności

Z. Beksińska